



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Praw Człowieka,
Praworządności i Petycji (330.)
w dniu 31 lipca 2019 r.

IX kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zmiany ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i niektórych uprawnieniach pracowników, w celu poszerzenia kręgu uprawnionych do nieodpłatnego nabywania akcji Skarbu Państwa o emerytowanych pracowników NBP i PBK (P9-20/19).
2. Rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zmiany ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, w celu zmiany katalogu czynności służących realizacji celu publicznego (P9-21/19).
3. Rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zmiany art. 12 ust. 5 i 6 ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka, w celu wprowadzenia dwuinstancyjności postępowania przy wydaniu zarządzenia o zastosowaniu środków ochrony i pomocy oraz kontroli sądowo-administracyjnej tych zarządzeń (P9-22/19).

(Początek posiedzenia o godzinie 9 minut 30)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Robert Mamątow)

Przewodniczący Robert Mamątow:

Serdecznie witam panów senatorów. Serdecznie witam panią i pana z Biura Analiz, Dokumentacji i Korespondencji. Serdecznie witam też panie z sekretariatu komisji.

Jest to nasze trzysta trzydzieste posiedzenie komisji. Mamy na tym posiedzeniu do rozpatrzenia 3 petycje. Pierwszy punkt w porządku obrad obejmuje rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zmiany ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i niektórych uprawnieniach pracowników, w celu poszerzenia kręgu uprawnionych do nieodpłatnego nabycia akcji Skarbu Państwa o emerytowanych pracowników NBP i PBK. Jest to petycja nr P9-20/19.

Bardzo proszę biuro korespondencji o przedstawienie tej petycji.

Proszę bardzo.

Specjalista w Dziale Petycji i Korespondencji w Biurze Analiz, Dokumentacji i Korespondencji w Kancelarii Senatu Maciej Kowalski:

Dzień dobry.

Maciej Kowalski, Dział Petycji i Korespondencji.

Jest to petycja indywidualna wniesiona przez osobę fizyczną. Dotyczy zmian ustawy o komercjalizacji i niektórych uprawnieniach pracowników w celu poszerzenia kręgu uprawnionych do nieodpłatnego nabycia akcji Skarbu Państwa. Wnosząca petycję na własnym przykładzie i na własnej historii zatrudnienia pokazuje, że pierwotne brzmienie tego przepisu, przepisu art. 2 pkt 5 ustawy, pozbawiło ją oraz wiele innych osób prawa do bezpłatnego nabycia akcji. Akurat w przypadku tej pani chodzi o akcje Powszechnego Banku Kredytowego Spółka Akcyjna. Przepis ten w tamtym czasie, czyli w momencie wprowadzenia ustawy, tj. w 1996 r., określał w sposób jasny i konkretny krąg osób uprawnionych do bezpłatnego nabycia akcji. Autorce petycji nie przysługiwało takie prawo, pomimo 30 lat pracy w Narodowym Banku Polskim i 9 miesięcy pracy w Państwowym Banku Kredytowym,

który został skomercjalizowany w 1991 r. W ten sposób powstał Powszechny Bank Kredytowy SA, który następnie został sprywatyzowany, w wyniku czego powstały akcje.

Wnosząca petycję w 2002 r. próbowała dochodzić swoich praw czy też racji przed sądem, wnosząc pozew przeciwko Skarbowi Państwa i Powszechnemu Bankowi Kredytowemu SA, pozew o wydanie akcji lub ewentualne zasądzenie odszkodowania. W odpowiedzi na ten pozew minister Skarbu Państwa stwierdził, że Narodowy Bank Polski nigdy nie był przedsiębiorstwem państwowym i nigdy nie został sprywatyzowany. W związku z tym czas pracy tej pani w Narodowym Banku Polskim, czyli okres 30 lat nie mógł zostać wliczony autorce petycji do okresu zatrudnienia, co uprawniałoby ją do nabycia akcji. Wnosząca petycję szukała również pomocy u parlamentarzystów, a także u rzecznika praw obywatelskich, który zauważył problem w tamtym czasie, ale nie przyniosło to żadnych skutków i ta pani została z niczym.

Autorka petycji jest zdania, że proces prywatyzacji po 1989 r. został przeprowadzony w sposób krzywdzący dla obywateli. Jednocześnie podnosi, że wszyscy pracujący niezależnie od miejsca pracy i stanowisk przyczynili się do powstania majątku narodowego, który był prywatyzowany, a zatem powinni uczestniczyć w procesie prywatyzacji na równych zasadach. W związku z powyższym wnioskodawczyni postuluje podjęcie działań mających na celu uchwalenie przepisów, które pozwolą w chwili obecnej na nieodpłatne nabycie akcji nieistniejącego już banku PBK SA lub uzyskanie odszkodowania osobom, które w dniu wejścia w życie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych były na emeryturze i miały wypracowane lata pracy w Narodowym Banku Polskim. Tu jest taka sytuacja, że w momencie, kiedy bank był komercjalizowany, ta pani była już na emeryturze i nie pracowała w tym banku, miała wcześniej wypracowane lata pracy, te 31 lat, ale to nie uprawniało jej do tego. Nie uprawniało to do nabycia akcji z tego względu, że NBP nie był przedsiębiorstwem państwowym.

Jeżeli chodzi o stan prawny, to konstytucja stanowi, że wszyscy obywatele są równi wobec prawa, mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Jeżeli chodzi o obecny kształt ustawy, o zmianę, o którą wnioskuje wnosząca petycję, to należy podać, iż ustawa zmieniła swój charakter przez zmianę nazwy, z wcześniejszej „ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych”

na „ustawę o komercjalizacji i niektórych uprawnieniach pracowników”. Art. 2 pkt 5 mówi o uprawnionych pracownikach – tych, którzy dzisiaj są uprawnieni do nabywania akcji. Może przytoczę tylko 2 z podpunktów tego przepisu. Według ppktu c przez uprawnionych pracowników należy rozumieć osoby, które przepracowały co najmniej 10 lat w komercjalizowanym przedsiębiorstwie państwowym oraz jego poprzedniku albo w przedsiębiorstwie, które zostało sprywatyzowane przez wniesienie do spółki, oraz jego poprzednika, a rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło wskutek przejścia na emeryturę lub rentę albo z przyczyn nie dotyczących pracowników. Według ppktu d uprawnieni pracownicy to osoby, które po przepracowaniu 10 lat w przedsiębiorstwie państwowym podlegającym prywatyzacji oraz jego poprzedniku zostały przejęte przez inny zakład pracy w trybie przepisów określonych w kodeksie pracy.

Zgodnie zaś z art. 36 ustawy uprawnionym pracownikom przysługuje prawo do nieodpłatnego nabycia akcji spółki powstałej z przedsiębiorstwa państwowego. Takie akcje zbywa się nieodpłatnie pracownikom w grupach wyodrębnionych ze względu na okresy zatrudnienia uprawnionych pracowników w komercjalizowanym przedsiębiorstwie państwowym, jego poprzedniku i w spółce powstałej w wyniku komercjalizacji przedsiębiorstwa państwowego. Uprawnieni pracownicy mogą skorzystać z prawa do nabycia akcji nieodpłatnie, o ile w ciągu 6 miesięcy od dnia wpisania spółki do rejestru złożą pisemne oświadczenie o zamiarze nabycia akcji.

Tutaj też trzeba podkreślić, że ustawa o Narodowym Banku Polskim stanowi, że NBP jest bankiem centralnym. Kolejne przepisy mówią o tym, że NBP nie podlega wpisowi do rejestru przedsiębiorstw państwowych.

To tyle, jak mi się wydaje. To jest taki problem natury... no, problem wcześniej zaistniały, który autorka petycji chciałaby teraz w jakiś sposób wyjaśnić, uzyskać zadośćuczynienie i to naprawić. Dziękuję.

Przewodniczący Robert Mamoń:

Ja mam do pana pytanie, niech mi pan odpowie. W tych materiałach, które pan przygotował... Jak to jest, że jedni pracownicy dostali te akcje – bo z tego, co ona pisze, tak wynika – a ona nie? Czy dlatego, że ona była na emeryturze, tak?

Specjalista w Dziale Petycji i Korespondencji w Biurze Analiz, Dokumentacji i Korespondencji w Kancelarii Senatu Maciej Kowalski:

Tak. Pani w 1989 r. – to jest dokładnie określone – przeszła na emeryturę, ale nie pracowała... Według ówczesnych przepisów, na tamten czas, uprawnione do nabycia akcji były tylko te osoby, które pracowały w przedsiębiorstwie państwowym, czyli w Państwowym Banku Kredytowym, a później w Powszechnym Banku Kredytowym SA, i musiał być to okres pracy 10 lat. Jednak ta pani, autorka petycji, nie przepracowała tego okresu, tych 10 lat, pracowała zaś 30 lat wcześniej w oddziale Narodowego Banku Polskiego, który jednak nie jest przedsiębiorstwem państwowym.

Przewodniczący Robert Mamoń:

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania?

Proszę bardzo, pan senator Jan Rulewski.

Senator Jan Rulewski:

Byłem świadkiem takiej historii – nie wszyscy tu mieli ten zaszczyt, a właściwie, moim zdaniem, przykrość uczestniczenia w ogóle w prywatyzacji majątku narodowego – więc muszę zabrać głos.

Otóż ta petycja zawiera w sobie dwa rozbieżne oczekiwania. Pani domaga się akcji z tytułu pracy w NBP, jako instytucji, która, zgodnie z tym, co pan powiedział, nie podlegała ustawie o komercjalizacji przedsiębiorstw. Tej ustawie podlegali tylko ci, którzy pracowali w komercjalizowanych przedsiębiorstwach. Powiem więcej, jej żal nie jest jedynym żalem, gdyż również nauczyciele, część służby zdrowia, urzędy wojewódzkie, administracja publiczna – oni także w tym procesie, procesie komercjalizacji, nie uczestniczyli, bo ich miejsca pracy to nie były przedsiębiorstwa, to były instytucje. Niemniej jednak warto pamiętać o tym – być może narażę się tu na złe komentarze, może nie na sali, ale na zewnątrz – że państwo polskie przeprowadziło powszechną prywatyzację przez świadectwa udziałowe, które, krótko mówiąc, można było zamieniać na akcje 512 przedsiębiorstw. Wiemy, że zakończyło się to plajtą, bo z tych 200 zł oferowanych każdemu... No, w końcu wartość tych akcji spadła chyba do 60 zł. Jednak i ta pani, podobnie jak każdy z 27 milionów obywateli, obojętne czy był rencistą, emerytem, czy pracownikiem, tę pulę otrzymała, chyba że tego nie podjęła lub nie zdematerializowała. I teraz ona stawia pytanie, i to jest pytanie do komisji, czy jesteśmy w stanie, zważywszy na istniejące jeszcze przedsiębiorstwa niesprywatyzowane, ale skomercjalizowane, jak np. Elektromis, jednoosobowe spółki Skarbu Państwa, tą panią i innych, jak rozumiem, zadowolić. Uważam, że to jest bardzo trudne pytanie, na które bez polityki rządu, a nawet więcej, nie tylko rządu, nie jesteśmy w stanie odpowiedzieć.

Przewodniczący Robert Mamoń:

Panie Senatorze, poproszę o jakiś wniosek, czy mamy gdzieś występować...

Senator Jan Rulewski:

Pytanie, czy w planach jest dalsza, powiedziałbym, prywatyzacja z udziałem pracowników dotąd nieobjętych tymi procesami.

Przewodniczący Robert Mamoń:

To jest pytanie, jak rozumiem, do premiera, tak?

(*Senator Jan Rulewski:* Tak.)

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania, informacje w tej sprawie?

Nie widzę zgłoszeń.

Przychylam się tutaj do sugestii pana senatora, bo trzeba by było to jakoś tak... Jest to faktycznie trudny do rozwiązania problem. Zdawałoby się z punktu widzenia takiego ludzkiego, że powinno się przyznać rację tej pani, ale patrząc na prawo, jakie wtedy obowiązywało, widać, że jej się to nie należy. Ale wystąpimy z zapytaniem.

(*Senator Michał Seweryński*: Przepraszam, jeśli wolno, Panie Przewodniczący...)

Bardzo proszę.

Senator Michał Seweryński:

Musiałem na chwilę wyjść i nie wiem, czy ta sprawa nie była poruszana, ale myślałem tu także o byłych pracownikach, którzy mają spełnione warunki.

(*Senator Jan Rulewski*: Emerytach.)

Nie, nie o emerytach, tylko o tych pracownikach, którzy pracowali, potem zmienili zatrudnienie, a w chwili prywatyzacji mieli spełnione warunki...

(*Senator Jan Rulewski*: Aha, stracili uprawnienie.)

...ale już nie byli pracownikami. To równie dobrze ich dotyczy, są w podobnej sytuacji co emeryci: mają wypracowany staż, ale w momencie prywatyzacji czy komercjalizacji już nie byli pracownikami danego przedsiębiorstwa. Tak więc to pytanie można by ewentualnie rozszerzyć, a wtedy staje się jeszcze trudniejsze.

Przewodniczący Robert Mamoń:

Dziękuję bardzo.

Słusznie, zgadzam się. W takim razie konkluzja jest taka, że występujemy z pismem do premiera z zapytaniem o to, co można by było zrobić w tej sprawie, żeby zadośćuczynić tym ludziom.

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do punktu drugiego: rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zmiany ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, w celu zmiany katalogu czynności służących realizacji celów publicznych. Jest to petycja nr P9-21/19.

Bardzo proszę o przedstawienie tej petycji.

Starszy Specjalista w Dziale Petycji i Korespondencji w Biurze Analiz, Dokumentacji i Korespondencji w Kancelarii Senatu Monika Ruszczyk:

Dziękuję.

Monika Ruszczyk.

Petycja jest petycją indywidualną wniesioną przez pana Bogdana Żmijewskiego. Autor petycji wnosi o całościową zmianę brzmienia art. 6 ustawy o gospodarce nieruchomościami, który określa cele publiczne dla realizacji pewnych inwestycji. Autor wskazuje, że katalog w obecnym brzmieniu w ustawie jest bardzo ograniczony i uniemożliwia realizację danego celu publicznego, dlatego też należy zmienić katalog. Jeżeli chodzi o propozycje dokładnego brzmienia tego artykułu, to one zostały wskazane już w petycji autora.

Jeżeli chodzi o stan prawny, to w materiałach do petycji, w informacji o petycji i w załączonym wyciągu z ustawy

znajduje się ten artykuł w całości, więc można go sobie porównać.

Dla wskazania... dość istotne jest to, że Komisja Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, co prawda w węższym zakresie, ale zajmowała się już petycjami pana Bogdana Żmijewskiego. Były to petycje indywidualne. Na przykład petycja 14/19 – komisja zajmowała się nią w czerwcu – dotyczyła... Autor wnosił o dodanie do celów publicznych: parkingów publicznych, produkcji energii elektrycznej, energii cieplnej, a także umożliwienie wywłaszczenia nieruchomości na cele publiczne podmiotom innym niż Skarb Państwa lub gminy. Komisja wówczas uznała jednogłośnie, że nie należy podejmować dalszych prac nad petycją.

Tutaj też, aby w szerszym kontekście przedstawić sprawę pana Bogdana Żmijewskiego, warto dodać, że do Sejmu wpłynęła dokładnie tożsama petycja, tj. petycja nr 555/19. Ona została złożona 20 maja, a 18 czerwca została skierowana do Komisji do Spraw Petycji. Jak dotąd komisja nie rozpatrzyła jej merytorycznie. Już wcześniej, w kwietniu, wpłynęły do Sejmu podobne petycje pojedyncze tego autora. Wówczas Komisja do Spraw Petycji co do jednej z nich przedłużyła termin, do lipca tego roku, więc też jeszcze nie została ona rozpatrzona merytorycznie, chociaż jest już opinia Biura Analiz Sejmowych. Co do 2 pozostałych zaś, to prace zostały zakończone, w efekcie komisja sejmowa nie uwzględniła żądania będącego przedmiotem petycji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Robert Mamoń:

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Proszę bardzo, kto z panów senatorów chciałby zabrać głos?

Nie widzę chętnych.

Ja przychylam się do naszych wcześniejszych decyzji. Uważam, że autor petycji nie ma racji, wnosząc o taką zmianę. Obecne rozwiązanie jest to dobre rozwiązanie i ja bym go nie zmieniał. Wnoszę o niepodejmowanie prac nad tą petycją.

Kto z panów senatorów jest za moim wnioskiem? (8)

Dziękuję bardzo.

Komisja w głosowaniu jednogłośnie podjęła decyzję o niepodejmowaniu prac nad petycją nr P9-21/19.

Została do rozpatrzenia ostatnia petycja. Jest to petycja w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zmiany art. 12 ust. 5 i 6 ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka, w celu wprowadzenia dwuinstancyjności postępowania przy wydaniu zarządzenia o zastosowaniu środków ochrony i pomocy oraz kontroli sądowno-administracyjnej tych zarządzeń. Jest to petycja nr P9-22/19.

Bardzo proszę o przedstawienie tej petycji.

Specjalista w Dziale Petycji i Korespondencji w Biurze Analiz, Dokumentacji i Korespondencji w Kancelarii Senatu Maciej Kowalski:

Dzień dobry.

Jeszcze raz Maciej Kowalski.

Jest to petycja indywidualna, wniesiona przez osobę fizyczną. Autor petycji podnosi, że ustawa o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka nie przewiduje trybu sądowej kontroli czynności komendanta wojewódzkiego lub stołecznego Policji, jaką jest zarządzenie o odmowie udzielenia środków ochrony i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka. Ponadto wnioskodawca uważa, że obecna regulacja, art. 12 ust. 5, która zezwala jedynie na ponowne rozpatrzenie sprawy przez ten sam organ, może prowadzić do sprzeczności tych przepisów z art. 45 konstytucji.

Autor w celu wprowadzenia dwuinstancyjności postępowania oraz kontroli sądowo-administracyjnej przedstawia 2 rozwiązania. Przygotował on propozycje treści przepisów. Art. 12 ust. 5 miałby brzmieć: „Osoba, której odmówiono udzielenia środków ochrony i pomocy, może w terminie 7 dni od dnia powiadomienia o odmowie złożyć wniosek do Komendanta Głównego Policji (KGP) o ponowne rozpatrzenie sprawy. Właściwy komendant, za pośrednictwem którego złożono wniosek o ponowne rozpoznanie, może przychylić się do wniosku lub niezwłocznie przekazać wniosek wraz z aktami do KGP”. Art. 12 ust. 6: „Od orzeczenia KGP z ust. 5 przysługuje wnioskującemu zażalenie w trybie postępowania przed sądami administracyjnymi do właściwego miejscowo sądu administracyjnego”.

Jeżeli chodzi o stan prawny, to ustawa o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka określa zasady, warunki i zakres stosowania środków ochrony i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka oraz osób im najbliższych, jeżeli w związku z toczącym się albo zakończonym postępowaniem karnym z udziałem pokrzywdzonego lub świadka istnieje zagrożenie życia bądź zdrowia tych osób. Ustawa powstała stosunkowo niedawno, bo w 2014 r. i obejmuje implementację dyrektyw Parlamentu Europejskiego, dyrektywy ustanawiającej normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw, a także dyrektywy w sprawie europejskiego nakazu ochrony.

Do środków ochrony i pomocy należą: ochrona na czas czynności procesowej, ochrona osobista, pomoc w zakresie zmiany miejsca pobytu. Środków ochrony i pomocy udziela komendant wojewódzki bądź stołeczny Policji, w którego okręgu znajduje się miejsce pobytu pokrzywdzonego, świadka lub osób im najbliższych, wobec których ma być stosowany środek ochrony lub pomocy – reguluje to art. 3 ust. 2. Tutaj zgodnie z art. 12 ust. 5 osoba, której odmówiono udzielenia środków ochrony i pomocy, może w terminie 7 dni od dnia powiadomienia o odmowie złożyć wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy do tego samego organu, czyli do komendanta stołecznego bądź komendanta wojewódzkiego Policji.

Tutaj dodam jeszcze taką informację, że Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie uznał, że zarządzenia, o którym mowa w art. 12 ust. 3 ustawy o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka, czyli to zarządzenie, o którym tu mówimy, nie mieści się w katalogu aktów

prawnych, o których mowa w art. 3 §2 pkt 1–4a prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, i dlatego nie podlega kontroli sądu administracyjnego. Nie jest ono bowiem ani decyzją, ani postanowieniem czy też innym aktem z zakresu administracji publicznej. Dziękuję.

Przewodniczący Robert Mamątow:

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Proszę bardzo, czy któryś z panów senatorów się zgłasza?

Ja mam pewną propozycję. Zgadzam się po części z tą petycją, ale chciałbym też, żebyśmy wystąpili z pismem do ministra sprawiedliwości i z zapytaniem, czy jest to realne do wprowadzenia.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę bardzo.

Senator Jan Rulewski:

Przyłączam się do tego myślenia pana przewodniczącego, jednak. chciałbym poszerzyć ten wniosek. Sprawa dotyczy bardzo istotnego zjawiska – przeprowadzenia sprawiedliwego procesu, którego podmiotem są świadkowie, dziś instytucja niekiedy bardzo trudna do powołania, o czym się przekonałem, co utrudnia proces. Trudna dlatego, że świadkowie obawiają się – może nie bezpośrednio – restrykcji, zagrożeń, o których tutaj mówi... po prostu jakichś reakcji – bliżej nie będę ich określał, żeby nie wywołać dyskusji. To jest istotne, żeby petytor, który wnosi o większą ochronę... Chodzi o to, że ona nie może być uzależniona tylko od organu administracji, a takim jest Policja, chodzi o to, żeby rzeczywiście sąd mógł na to mieć wpływ. Dlatego, jeśli można, jeśli pan się nie obrazi, Panie Przewodniczący, to pytanie kierowane do ministerstwa sprawiedliwości skierujmy też może do sądu. Dziękuję.

Przewodniczący Robert Mamątow:

Zgadzam się. Oczywiście, im więcej opinii, tym lepiej dla nas, zawsze to jest bardziej przydatne. Tak że co do tego jest zgoda.

Dziękuję bardzo.

Była to ostatnia petycja do rozpatrzenia na dzisiejszym posiedzeniu.

Dziękuję panom senatorom, dziękuję paniom z Biura Analiz, Dokumentacji i Korespondencji. Dziękuję pani mecenas, dziękuję paniom.

Proszę państwa, chciałbym powiedzieć, że będzie prawdopodobnie dodatkowe posiedzenie Senatu, co wiąże się z tym, że 30 lub 31 sierpnia odbędzie się posiedzenie komisji.

(Wypowiedzi poza mikrofonem)

Ja przepraszam, nie zamknąłem posiedzenia.

Zamykam posiedzenie komisji w dniu dzisiejszym.

Kancelaria Senatu
Opracowanie:
Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów
Druk i łamanie:
Centrum Informacyjne Senatu, Dział Edycji i Poligrafii